

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 24, styczeń 2016 13:07

Rafał Rudka

Odśloni: 1527

---

Nie ma wątpliwości, że zwiększenie kwoty wolnej od podatku dochodowego od osób fizycznych jest społecznie pożądane. Jednak dla samorządów oznacza to znaczny ubytek, dlatego chciałyby rekompensaty. Minister finansów wysłuchał ich opinii.

18 stycznia br. w siedzibie Ministerstwa Finansów odbyło się spotkanie przedstawicieli resortu oraz korporacji samorządowych, które są uprawnione do wyznaczania przedstawicieli do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego (np. Związek Powiatów Polskich, Związek Miast Polskich, Unia Metropolii Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP). Stronę rządową reprezentował m.in. Paweł Szałamacha, minister; Hanna Majszczyk, podsekretarz stanu oraz Zdzisława Wasążnik, dyrektor Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego. Z ramienia ZPP w spotkaniu uczestniczył prezes zarządu Ludwik Węgrzyn, starosta bocheński oraz Edmund Kaczmarek, starosta jędrzejowski.

*- Spotkanie należy ocenić pozytywnie. Już dawno żaden minister finansów nie spotkał się ze stroną samorządową tak szybko po objęciu funkcji – komentuje w rozmowie z Dziennikiem Warto Wiedzieć Ludwik Węgrzyn.*

Powodem spotkania była wymiana opinii na temat podwyższenia kwoty wolnej od podatku PIT. Wniesiony przez Prezydenta RP projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych podnosi bowiem kwotę zmniejszającą podatek dochodowy od osób fizycznych o 1440 zł, co jest równoważne przyjęciu kwoty wolnej od podatku na poziomie 8000 zł.

*- Wszystkie korporacje jednomyślnie uznały, że podniesienie kwoty wolnej jest zasadne ze społecznego punktu widzenia. Ludzie a szczególnie te grupy najmniej zarabiające oczekują takich decyzji. Jednakże samorządy nie rozumieją dlaczego ma być to realizowane ich kosztem. Równoległe z podniesieniem kwoty wolnej powinno pojawić się zrekompensowanie utraconych dochodów przez jst – tłumaczy prezes Węgrzyn. – Podczas spotkania wszystkie korporacje wносиły uwagi do projektu prezydenckiego – dodaje. Z danych posiadanych przez ZPP wynika, że w przypadku powiatów ubytek w ich dochodach wyniósłby hipotetycznie 1,8 mld zł rocznie. – Powiaty nie są organem podatkowym, co oznacza że nie prowadzą polityki fiskalnej. Mają tylko pewne udziały w PIT i CIT i bardzo znikome dochody własne takie jak choćby opłata za wydawania prawa jazdy. Natomiast wydatki powiatów są sztywne. Czy biorąc udział w reformie będziemy musieli zabrać pieniądze dzieciom z domu dziecka czy chorym ze szpitala? Nie mamy wolnych środków – mówi prezes Węgrzyn.*

W opinii korporacji samorządowych najlepszym rozwiązaniem przy wprowadzaniu większej kwoty wolnej byłoby rozpisanie większego udziału w PIT samorządu. *- Ja proponowałem, aby nasz udział wzrósł do 14,5 %, co umożliwi realizować nam zadania na odpowiednim poziomie – podaje Ludwik Węgrzyn.*

Minister wysłuchał przedstawicieli JST. Przy czym zaznaczył, że skutków zmian nie może ponosić tylko rząd, ale i samorząd. W jego ocenie samorządy powinny m.in. zwiększyć ściągalność danin, co jednak w przypadku powiatów nie poprawi sytuacji finansowej. Paweł Szałamacha wskazał też, że samorządy korzystają ze środków unijnych, zaś składka członkowska UE jest w całości wpłacana z budżetu centralnego. *- Czy jest jednak taki kraj unijny, w którym samorządy same opłacałyby składkę członkowską? – pytali samorządowcy. Resort zapowiada też, że samorządy mogą spodziewać się pozytywnego efektu wprowadzenia programu „500 plus”. Dzięki niemu w ocenie Ministerstwa podniesie się poziom zamożności obywateli, co zmniejszy liczbę osób pobierających świadczenia z tytułu pomocy społecznej. Takie argumenty zdają się być nie do końca przekonujące.*

## **Kwota wolna od podatku. Samorządowcy na spotkaniu w resorcie finansów**

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 24, styczeń 2016 13:07

Rafał Rudka

Odsłony: 1527

---

Minister Majszyk proponowała zaś wprowadzenie rozwiązań systemowych, w tym przede wszystkim zmiany ustawy o dochodach JST zamiast rozwiązań fragmentarycznych. – *O takie zmiany także postulowałem. Potrzebne są prace nad Janosikowym, np. kategoryzacja gmin* – zaznaczył prezes Węgrzyn.